KURJER WARSZAWSKI

D. 16 Września. — Rok 1834. Wtorek. **№ 247.** Jutro, Ś. Justyn. Jmieniny J.C.M. Elżbiety Micha:

W Instytucie Głuchoniemych odbył się wczoraj popis roczny, w obec JW. Jenerał-Lejt: *Gołowina* Dyrektora głów: prezydującego w Kommissji Rządo: Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ:, tudzież wielu osób różnych stanów. Obecni z nadzwyczajnem wrażeniem byli świadkami postępu w rozmaitych naukach tych kalek; przekonali się ile nauczyciele dołożyli starań i trudów w prowadzeniu tychże nauk i kształceniu uczniów. Rozczulającą była chwila gdy Głuchoniemy odmówił Modlitwę, którą zrozumieć można! — Rada Administracyjna zatwierdziła zapis 6,000 złp. na wieczny fundusz reparacji kościoła w Dzierzbicach, obwodzie Gostyńskim, przez ś. p. Xiędza Pawła *Jastrzębowskiego* Kanclerza Metropolitalnego Gnieznieńskiego, Oficjała Łowickiego legowany. — Nieszczęśliwy Ojciec, maiąc Córkę w wieku 12 letnią, która już posiada początki języków francuzkiego, niemieckiego i rossyjskiego, gdy dla wyczerpania ostatnich funduszów nie iest w możności dalej prowadzić te nauki, które iedynem są dla niej maiątkiem, uprasza JWW. i WW. Panów i Dobrodzieiów, iżby przez litość raczyły przyiąć na swoią opiekę, a dobroczynność ta otrze łzy Ojcu i pozostawi w sercu dozgonną wdzięczność. Adres swój raczą nadesłać do Drukarni Kurjera. W. C. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała 3ci i 4ty zeszyt: *Galerji obrazów dla myśliwych i amatorów polowania*. Ciągle na to dzieło prenumerować można. Prenumerata na 6 zeszytów in folio wynosi złp. 8. Każdy zeszyt składa się z 2ch pięknych na stali rżniętych rycin. — Wczoraj w teatrze Rozmait: po *Nieznaiomych kochankach* przywołani JPP. *Panczykowski* i *Jasiński*, tudzież JPanny *Daszkiewiczówna* i *Werowska*. — Dziś rozpoczynaią się wieczory Muzykalne w Kawiarni Literackiej na Podwalu Nr 532 na 1m piętrze. — W *Łowiczu* w czasie teraźnieyszego iarmarku, będzie przedstawiać widowiska sceniczne w nowo urządzonym teatrze, Towarzystwo Antrepryzy JP. *Chełchowskiego*.

Z Petersburga 27 Sierpnia (10 Wrześ:) — *Ukazy* CESARSKIE. Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty Xciu *Liwen* rozkazuiemy być Członkiem Rady Państwa. — W guberniach, gdzie na zasadzie Ukazu 14 Kwiet: 1822 r. są już założone zapasne zbożowe magazyny, przyprowadzić to nowe prawo natychmiast do skutku; w tych zaś, gdzie dotąd magazynów wiejskich nie było, naznaczyć dla ich pobudowania zakresy. — Celem ulżenia w ziemskich powinnościach tym guberniom, które, z okoliczności miejscowych, szczególniej obciążone są pieniężnemi tego rodzaiu wypłatami, kiedy w innych też powinności są małoznaczne, uznaliśmy za sprawiedliwą ustanowić *Ziemski kapitał wsparcia*. — P. Minister Spraw wewnę: oznajmił Rządzącemu Senatowi, że CESARZ Jmć, na iego przedstawienie i na zdanie Komitetu PP. Ministrów, raczył w dniu 31 Lipca b. r. rozkazać: Professora zwyczajnego Cesarskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji Wileńskiej, Radcę Stanu *Sniadeckiego*, ze względu na iego 32 letnią, nader gorliwą służbę i prace naukowe, wynieść na godność Członka Akademji, (Akademika); co niema służyć za wzór dla innych. (T. P.)

Francja. — W czasie okropnej burzy w departamencie *Loary*, we wsi *Satin* w bliskości rzeki Loary, zapadł się dom tamecznego rzemieśnika, przez nadzwyczajny wylew i pęd wody, przezco cała rodzina rzemieśnika składaiąca się z 5ciu osób, utraciła życie, tylko

ocalał dziesięcioletni chłopiec, który był w owym czasie pod dachem domu i mimo najniebezpieczniejszego położenia w chwili zawalenia domu i pędu rozbukanych bałwanów, dosiągnął będącego blisko tegoż domu starego dębu, na którym został przez dwa dni, nakoniec postrzegli to przewoznicy i szczęśliwie ocalili. Stan i przytomność umysłu owego chłopczyny wzbudziła litość Prefekta departamentu, który przedsiewziął go swoim kosztem przyzwoicie wychować. Pewny bogaty Anglik przeieżdżaiąc przez miasto *Montbrison*, dowiedziawszy się o tej okropnej powodzi, dał na wsparcie nieszczęśliwym mieszkańcom 10,000 fran.

Turcja.— Donoszą z *Stambułu* d. 9 z. m, że Sułtan wielu officerów swoiego wojska, awansował na wyższe stopnie, między nimi znajduie się kilku Greków i Ormjan. — W *Stambule* powiększa się obawa względem zarazy morowej, przez co wiele znakomitych rodzin tureckich opuściło tę stolicę. — Nad granicą *Bośni* od strony *Austrji*, schwytano kilku złoczyńców, którzy rabowali wsie pograniczne, banda ich miała być znaczna i dobrze uzbroiona.

Grecja.— Mieszkańcy teraźniejszego Królestwa Greckiego bardzo kochaią młodego Króla, lecz nie byli zadowoleni z reiencji, a że teraz nastąpiły zmiany w tejże reiencji, przeto powszechna panuie radość. — Młody Monarcha znacznie urosł od czasu pobytu w tym kraiu. — Niespokojności ieszcze nie zupełnie uśmierzone.

Niemcy. — W bliskości *Moguncji* uwięziono d. 28 z. m. 2 podejrzanych ludzi którzy mieli przy sobie różne pisma. — Elektor Heski przeznaczył z własnej szkatuły pewną summę na wsparcie kilkunastu rzemieślników fabrycznych, podupadłych w iego kraiu. — W *Monachowie* znowu kilkunastu młodych ludzi weszło do tamtejszego zakładu wojska Greckiego, ten zakład w krótkim czasie znacznie się powiększył ochotnikami. — Znaczna liczba wojska Austrjackiego udała się do *Włoch* na manewra. W *Morawji* na rewji znajduią się teraz Jenerałowie i Oficerowie ościennych kraiów.

Anglja.— *Glob Angielski* czyni uwagę, że brat Królewski Xżę *Kumberland*, lubo używaiący dobrego zdrowia, nie był na ostatniej kapitule orderu Podwiązki, wymawiaiąc się, że musi się znajdować w komitecie Izby Lordów. Prawdziwą iednak przyczyną było, iż niechciał być obecnym mianowaniu Rzymsko-katolickiego Lorda, Xcia *Norfolk*, kawalerem tego orderu. — Uczeni Angielscy sposobią się na zjazd powszechny do *Edinburga*, gdzie 18 b. m. ma się zgromadzić towarzystwo Brytańskie przyiaciół nauk. Między innemi znakomitemi osobami, oczekuią tamże Lorda Kanclerza.

Hiszpanja.— Mówią o zmianie Ministrów, gdyż między nimi pomnaża się nie iedność; *Martines de la Roza* iest w naywiększych łaskach u Królowej Reientki, co wzbudza niekontentowanie w innych. — *Ma* być skasowany w Hiszpanji podatek zwany S. *Jakuba*, trwaiący ieszcze od woien z Maurami, gdy ten *Swięty* ukazał się i przyrzekł pomoc przeciw niewiernym. — W *Sewilli* wyśledzono ukryte prochy i aresztowano wielu niespokojnych. — *Hiszpanji* zagraża nowa wojna wewnętrzna, to iest o religją, gdyż powiększa się stronnictwo pragnące reformy. — Przez kilka dni nie było pewnej wiadomości o pobycie *Don Karola* i działaniu iego wojska.

Włochy.— Donoszą z *Rzymu* d. 2 b. m., że *Ojciec* S. przeznaczyć raczył znaczną summę na polepszenie Instytutów seminaryjnych i szkolnych w całem Państwie Kościelnem, także i w wojsku Papiezkiem maią nastąpić zmiany a mianowicie w pułkach Szwajcarskich. Rząd Papiezki odebrał wiadomości z *Neapolu*, że w kilku miejscach, ku granicy Rzymskiej, mianowicie w niedostępnych wąwozach, okazały się bandy rabusiów.

Rozmaitości.— W Paryżu iest teraz 6 kościołów, w których nabożeństwo niedzielne od-

bywa się w języku Angielskim. — W zeszłym roku prowincja *Bengalska* w Indjach zachodnich nawiedzona była iednym z tych okropnych uraganów, które tylko w strefie między zwrotnikowej zdarzyć się mogą. Najzgubniejsze tego fenomenu skutki spadły na wyspę *Sangaur*, w części rzeki Gangesu, zwanej Hougli. Można o nim niejakie powziąść wyobrażenie stąd, iż z liczby 3000 ludzi osiadłych na ziemi P. Kampbell, około 17tu tylko ocalało od powodzi, od walących się drzew, domów i t. p. Największa część tych co ratowali życie, byli ci, którzy schronili się pod sklepienie i na dachy mieszkania P. Kampbel. Kiedy tam skupieni iedni na drugich zostawali, ujrzeli wciskaiącego się pomiędzy nich *Tygrysa*, który, ze stulonym ogonem, silnie roztrącał wszystkich, co mu byli na zawadzie, okazuiąc widoczne znaki największego przestrachu, z powiększaiącej się burzy. Ludzie jak mogli, ustępowali z drogi temu nadzwyczajnemu gościowi; tym sposobem przeszedł on aż do pokoiu, gdzie siedział sam gospodarz, i tam niezwracaiąc na nic uwagi, położył się w kącie, zwinąwszy się w kłąb, na kształt przestraszonego psa, który bezpieczne znajduie schronienie. P. Kampbel, z najzimniejszą krwią wstał, wziął strzelbę i zabił tygrysa na miejscu. Podobny przypadek zdarzył się podczas wielkiej burzy na *Martinice* z tą różnicą, że zamiast tygrysa, przyszedł szukać u ludzi schronienia *Wąż oszczepowy*, olbrzymiej urody. — W *Wiedniu* niedawno w dworskim teatrze w obec NN. Cesarstwa Austrjac: dawał koncert na skrzypcach Wirtuoz August *Pott* i został uznanym od znawców za iednego z najwyborniejszych tegoczesnych skrzypków. Wykonywał kompozycje własne, jako też *Spora* i *Lipińskiego*, któremu dedykował iedno z dzieł swoich. — W *Londynie* przedstawiaią teraz dalszy ciąg opery *Don Żuan*. Pierwszy iej akt jak z samej rzeczy wynika, odbywa się w piekle, gdzie *Don Żuan* zwodzi kolejno wszystkie Furje, i nakoniec zaczyna się umizgać do babki samegoż Szatana, co do tego stopnia iego szatańską mość oburza, iż, własną ręką, chwyta go za kołnierz i za granicę Państwa swoiego ciska. W drugim, *Don Żuan* przybywa nad malowne pobrzeża pałaiącego ogniem Styxu i staie przed Charonem. Poczciwy staruszek zaięty iest przeprawianiem dusz trzech Londyńskich elegantek, i, właśnie w chwili gdy ie na brzeg wysadza, *Don Żuan* prosi go o resztę z biletu bankowego, gdyż zdaie się że bilety bankowe maią kurs i w piekle. Charon zaczyna szukać pieniędzy, ale tymczasem *Don Żuan* skacze do łudki, odbiia od brzegu razem z trzema elegantkami, i takim sposobem światu ie przywraca. Przybywszy do *Londynu* rozpoczyna dawnym swoim trybem poiedynki, miłostki i t. d. Posąg konny Haring Kross zaprasza go na herbatę, lecz wierzyciele porywaią go i uprowadzaią do więzienia, z kąd zaledwie wydobywa się za pośrednictwem bogatego ożenienia się. Ale tu właśnie znajduie zasłużoną karę zbrodni swoich, której nie mogły wystarczyć same piekła.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Prażmowski Sędzia Appel: z Cwiklinka, Brzeziński Sędzia Krymi: z Poznania, Łubieńska Anna Hraz z Gdańska, Nowowiejski Janusz Dzie: z Gub: Wołyńskiej, Żabokliki Mistrz Dworu z Gdańska, Gizler Lud: Dzie: z Woli, Słudzki Jzy: Dzie: z Bierzwienny, Wąsowicz Ka: Dzie: z Mikołaiewic.

DONIESIENIA.

SZYLD dla Magazynu Stroiów Damskich przydatny, iest do nabycia przy ulicy Piwnej pod Nr 115 na 3m piętrze od tyłu.

W dobrach Garnowo w Obwodzie Prasnyskim są w roku bieżącym iak w latach poprzednich do sprzedania TRYKI z czystej krwi Merynosów za ceny bardzo umiarkowane. Prima Tal: 15, Sekunda tal: 10, Tercja tal: 6.

W domu przy ulicy Zrzódłowej pod Nr 2637, poniżej byłego Konserwatorjum muzycznego są rozmaite LOKALE dogodne do naięcia od Sgo Michała r. 1834. dowiedzieć się u właścicielki na 2m piętrze każdodziennie.

W domu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1285, są do wynaięcia w każdym czasie bardzo porządne POWOZY, KONIE i UPRZĄŻ. Wiadomość u Gospodyni domu.

Józef Paszkiewicz MALARZ, przeniosł swoie mieszkanie pod Nr 788 ulica Elektoralną w domu Szredera na 1m piętrze od frontu. Podejmuie się wszelkich robot olejnych, tak portretów iako też i innych obrazów w rozmaitym guście, oraz i robot pokoiowych. Dostać także u niego można farb olejnych do obrazów i monochromu, i płótna gruntowanego.

Skład OCTU z fabryki Mokotowskiej, Anny Giwartowskiej przeniesiony z ulicy Podwale Nr 525, pod Nr 307/8, na Nowo Miasto, poleca się Szanownej Publiczności wyborem najlepszych gatunków Octu iako to: Vinaigre d' Estragon, de Violette, de Roses, de Fleure d' Oranges, de Jasmins, po najumiarkowańszych cenach i rychłej usłudze.

Przed Regentem Kancellarji Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego, Wojciechem Traianowskim; w Pałacu Potockich, przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Biora Informacyjnego, na d. 18 i 19 Września 1834 r. odbywać się będzie publiczna licytacja, gdzie sprzedawanemi będą różne meble i sprzęty, iako to: Sekretarka orzechowa fornirowana zupełnie nowa, Kanapa z dwoma fotelami mahoniowe, Lampy na pustumentach mahoniowych, Łużka, Stoły i t. p., różne meble i sprzęty.

W dniu 17 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Złotej w domu pod Nr 1508, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Łóżka, Szafa, Obrazy, Stołki, Kufry, i t. p. zaś w tymże samym dniu o godz: 3 z południa przy ulicy Chłodnej pod Nr 914, Komody, Kanapa, Toaleta z lustrem, i t. d. w Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną — *Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

Podaie do wiadomości szanownych rodziców i opiekunów, iż za upoważnieniem wyższej władzy przyjmuię na stoł, stancją i korrepetycją uczniów, uczęszczaiących do szkół publicznych, z zaręczeniem przyzwoitych wygód domowych i ścisłego dozoru, co do nauk i obyczaiów. Mieszkanie obrałem przy ulicy Nowy-świat Nr 1311, wiadomość u właściciela domu. — *A. W. Szumlański.*

Zginęła KOZA Westfalska lat 3 maiąca, maści siwej, z czarnemi centkami, odznaczaiąca się dużem wymieniem; ktoby ią posiadał lub miał o niej wiadomość, raczy dać znać pod Nr 1364. przy ulicy Jasnej do właściciela domu, zaco oprócz wdzięczności, przyzwoitą nagrodę otrzyma; w przeciwnym zaś razie przywłaściciel byłby prawnie poszukiwanym.



Podaie się wiadomość żądaiącym kupna KONI, że pod Nr 1290, przy ulicy Nowy-świat iest 5 koni do zbycia, w dobrym stanie zdrowia i tuszy. Wiadomość u rządcy domu.

Na Bielańskiej ulicy pod Nr 603, iest do sprzedania parę małych KONI Serwińskich, po 3 lata maiących, dla małych dzieci do iazdy.

Podpisany Adwokat, w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego miasta pod Nr 343 mieszkaiący, ma honor zawiadomić strony interessowane, iż z mocy Rzskryptu Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z d. 4 b. m. oddane ma pod swój dozór Akta processowe, po Mecenasach *Kraińskim* i *Srzedzińskim*. Interessanci więc po odbior takowych do niżej podpisanego zgłaszać się raczą, *Kołakowski* Adwokat.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Polędwica z cytr: masłem, Pieczeń litewska, Kaczki z rożna z komputem gruszkowym, Sztufada cielęca, Kotlety z śmietanowym sosem, Potrawa z gęsi z młodemi grzybkami i perłową kaszą. Kalarepa faszerowana, Szmor ptysiowy ze śliwkami z pieca. Zupa kartoflana i pomidorowa.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Zupa grochowa z wędzonką, Sago na buljonie, Pieczeń z rożna i huzarska, Zaiąc z rożna, Polędwica naturalna, Cynadry, Nóżki cielęce, Jabłka w francuzkiem ciaście, Grzyby, Zrazy a la nelson, Bewsztyk angielski, Kotlety cielęce, etc.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Komornik Poeta. Ona go nienawidzi.*